

VOTUM
Jáśnie Wielmożnego JMći Páná
STANISŁAWA
Hrábi ná Wiśniczu y Járosłáwiu
LUBOMIRSKIEGO,
Márszałká Wielkiegò Koronnego,
Ná Wálnym Senatûs Consilium
MIANE,
w Wárszáwie die 28 *Maij Anno Domini* MDCC.

POniewasz z okazyi Gubernatorá Rygskiego, y záczepienia przez niego ludźi W. K. M. wyniknęłá okázya do woyny z Krolem IegoMćią Szwedzkim w Inflánćiech, iáko Wászá Krolewska Mość Pan moy miłośćiwy *Senatum informare* ráczysz w Propozycyey swoiey. Co ták niespodźianą *causavit* Woynę ták dálece, że *improvisa magis feriunt jacula. Maturè Senatus* uważáć muśi, áby y Májestatowi W. K. Mći zdrową rádą, y assystencyą w ták wielkiey y niebespieczney okázyey *non desit*, y Rzptey nieostrożnośćią swoią, álbo domyśleniem się tego, co mu nie sámemu tylko *resolvere* należy, nie uwikłał. Te tedy wszystkie Punktá *Propositionis* W. K. Mći naybárdźiey ná tey funduią się przyczynie, ná ktorey prawie to całe zákłáda się *Consilium*. A naprzod

Impreza Inflantska zda się, że *ad Consilium nostrum* nie należy, z drugiey zás strony zda się, że należy.

Rationes pro prima parte te są: że *inchoare bella vel indicere*, iest *negotium pertinens ad omnes tres Ordines*, y pogotowiu *resolvi* nie może, co iest *Iuris integræ Reipublicæ.*

Z drugiey zás strony pokázuie się, że Woyná nie ma się dopiero záczynać, ále iuż iest záczęta. Przeto *in casu emergenti*, áby *Respublica* nie zostáwáłá *inconsulta ob periculum accidentale*, czemuby *in instanti providere* nie mogłá, nie powinná bydź przećię *sine Consilio* opuszczona, *non ut decidatur circa Principale, sed ut provideatur detrimento publico circa accidentale.* Trzebá tedy *distingvere Senatûs Consultum, à Consilio statûs. Consilium statûs vertitur circa consensum omnium Ordinum, Senatûs Consultum* zás przy Rezydentách *ab integris Ordinibus* utwierdzone, ma *potestatem*

tem zábiegánia rzeczom, y rátowánia ſię *in caſibus ſubitaneis*. Iáko to mamy przykłády, że kiedy Szwedzkie Woyſká weſzły były do Polſki, *tractabantur reſolutiones concernentes totam Rempublicam*, iáko *opportunè tempori & neceſſitati ſervientes*; á przećię o to zá złe nie miáłá Rzeczpoſpolita, y owſzem *probavit*. Bo kiedy przypadek przynieśie *occaſionem rerum*, prędzeyby *periculum* przyſzło ná Rzeczpoſpolitą, álbo *emolumentum* ućiekło, niżby ſię Rzeczpoſpolita ziácháłá, y tákby álbo pożytek ſwoy opuśćiła, álboby byłá przyczyną dobrowolną ſwego niebeſpieczeńſtwá.

Już tu tedy *caſus fert*, że to *Conſilium*, ktoreby *omnes tres Ordines* formowáć powinny, muśiało *mutare naturam ex neceſſitate eventûs*, y zábiegáiąc prędko *malis Reipublicæ*, obraca ſię *in Conſilium neceſſarium*, bo *repentinum*.

Jedno tedy zda mi ſię obráć ſobie muśiemy z tego dwoyga; co pierwey lepiey uczynić: czyli *interrogare Rempublicam*, czyli *non deſerere*? *Deſerere* záś niegodźi ſię, y zoſtáwić *in periculo Regnum* żadną miárą, *etiam abſentibus integris Ordinibus*. Záczym wolno, rozumiem, *occurrere Conſilio repentinis caſibus Reipublicæ*.

In hoc tedy *fundamento* tylko mowiąc, do czego nás *publica neceſſitas*, *non arbitrium conſulendi* prowádźi, ták mi ſię zda, że nie ieſt *præſentis loci & temporis inveſtigare* tu wprzod, *& ponderare motiva & rationes* tey záczętey od W. K. Mći imprezy. Bo *cognitio rationum & cauſæ hujus emergentis*, nie do nas tylko ſámych, ále do całych Stánow Rzeczypoſpolitey ná Seymie należy, ktorym W. K. Mość nie wątpię, że *ſatisfacies*, iáko dokumentámi *legitimæ* w tym *neceſſitatis*, ták świátu cáłemu Manifeſtem ſpráwiedliwośći chwalebnych dźieł ſwoich.

Tám *patebit*, ieżeli tá impreza wyniknęłá tylko *ex motivo ſolius arbitrij* Wáſzey Krolewſkiey Mći, czyli *ex fundamento* Krolewſkiey obligácyey *recuperandarum avulſarum partium Regni ex vinculo Iuramenti*. Tám ſię uzna y to, ieżeli Krolowie, Pánowie náśi, iáko *primus Ordo & Capita Reipublicæ*, mogą *reclamare contra anteriora Pacta nociva, vel non obſervata Reipublicæ per ſubſequentem invaſionem & hoſtilitatem invalidata*, w czym *Regna nunquam præſcribunt*, ile zá odezwániem ſię świeżo *novi Regnantis* po wźięćiu Korony, iákoś W. K. M. teraz uczynił. Y ieżeli *oppreſſiones Civium Indigenarum Regni Poloniæ in Ducatu Lithvaniæ contra Pacta*, ſą *vindicabiles* przez Krolow, y *induunt naturam rationis defenſivæ*. Jeżeli Krolowie mogą *ſuſcitare juſtam cauſam Reipublicæ, violentis pactis ſepultam*. Jeżeli *patebit neceſſaria cauſa potioritatis*, że gdybyś był W. K. Mość nie odezwał ſię do Inflánt, tedy ználáżłby ſię był *vicinus* tákowy, kto-

ktoryby był o Rydze pomyślał zágrodzeniem Práwá, *proprietario Iuri, & prætensionibus validioribus Reipublicæ.*

Te wszystkie rzeczy *magnæ reflexionis & rationis Status integri*, roztrząsáć tu *in Senatûs Consulto non est nostrum*. To się záś godźi, żebyśmy myśleli, áby *ex hac repentina occasione* nie przypádło co *Reipublicæ nocivum vel dedecorum* przez opuszczenie rąk w okázyey ták wielkiey y niebespieczney.

Vertitur náprzod w tym *honor & integritas Majestatis*, ktorey *bona malaq́; primariò ad Rempublicam pertinent*. Potym *securitas* Gránic Wászey Krolewskiey Mośći y cáłey Rzeczypospolitey, y ubespieczenie onych *ab hostilitate adversarij*, co *indubitatè imminet*, y prędko pora teráźnieysza odkryć muśi. Zkąd *convenientius* bydź sądzę, wprzod o obronie y bespieczeństwie Rzeczypospolitey *in instanti* pomyśleć, ániżeli tu *de legitimitate* záczętey woyny, iáko *nec suo loco, nec tempore, infructuosè* kontrowertowáć. Bo tu *de legitimitate belli* nic decydowáć nie możemy, á Prowincye Rptey dla niegotowośći strácić możemy.

Aby tedy Rzeczypospolitey *securitati providere*, choć *defensivè* iáko nayprędzey; to nie może bydź, chyba *viribus & armis*. Bo *rationibus Statûs* nie odwroćiemy *tempestatem*, ieżeli z włásnych śił gotowośći nie ukażemy. Przeto potrzebá, ábyś W. K. Mość znioſł się z IchMośćiami Pány Hetmánámi oboygá Národow, o rozporządzeniu Woyská, żeby odpor dać potędze, ktoraby *imminere* mogłá. Bo *ex qualicunq́; occasione* niebespieczeństwo następuie, godźi się *providere securitati* ieżeli nie *offensiuè*, tedy przynámniey *defensiuè*; nie ná to: áby *indicere bellum* (bo to do cáłey Rzeczypospolitey należy, y Seymowi *reservatur*) ále áby wstręt uczynić *imminentibus periculis*. Rzeczypospolitey záś nie pokazáć śił swoich, kiedy sąśiedźi w Domu Rzeczypospolitey *aream dimicationis* uczynią; y bez potęgi zostawáć, byłoby to nie tylko *ignominiosum*, ále y wielce *periculosum, & injuriosum*.

Cum fœderatis też *Principibus Vicinis*, ktorzy trzymáią *littora maris*, należáłoby mieć iáko nayprędszą konferencyą y pewność, áby *positivè* deklárowáli, ieżeli *assistent solidè & realiter* W. K. Mći, y áby dáli słowo, że Okrętom z ludźmi do lądow *accessum* nie pozwolą, y przez Páństwá swoie żadnych ludźi do Gránic W. K. Mći nie przepuszczą, bo bez tego upewnienia trudno mąm rádźić W. K. Mći, ábyś *dubiam sortem & onera belli* sąm ná rámioná swoie brał.

Do tego y Porty Kurlandskie iáko naywárowniey *Præsidijs* osádźić, áby y z támtego brzegu wszelkiey potędze wyśiádáiącey ná ląd zábieżeć. Z czym się tu nie szerzę, bo to *ad Consilium bellicum* należeć ma. *Maturè* iednák wprzod *ponde-*

rare wſzyſtkie *ardua*, ktoreby tá Woyná zá ſobą pociągnęłá, życzę W. K. Mośći.

A náprzod uwáżyć należy, że Rzeczpoſpolita wſzyſtkie brzegi morſkie w nie ſwoich, ále cudzych rękách ma, *nihil poſſidet maritimum*, áni *Claſſes* żadnych formowáć nie może, ktoreby záſtępowáły przyſtępu cudzych okrętow woiennych. V kogo inſzego tedy, nie u nas te wrotá od morzá ſą w ręku do Kroleſtwá Polſkiego, tákdálece: że onym do nas nigdy nie záwárte, nąm záś do nich nigdy nie otwárte. Trzebá tedy mieć wprzod *Cathegoricam ſecuritatem fidelis & ſinceræ colligationis cum Vicinis maritimis*, áby ſzczerze bronili, y niepozwáláli przyſtępu *parti adverſæ*, áby (iákom námienił) *communi operâ* zábiegać *hoſtilitatibus* od morzá.

Ale ieżeli tylko *fortunam* W. K. Mći *reſpicient* Przyiaćiele, według owey powieśći: *Proſperas res omnes ſibi vendicant*, *adverſa uni imputantur*; á co gorſza, ieżeli *in turbido* będą chćieli co ná Rzeczypoſpolitey podczás iákiego, ſtrzeż Boże, nieſzczęśćia (od czego *res humanæ* nie ſą wyięte) *in partem ſuam* potym Tráktátámi wymuśić, álbo wyćiągnąć, byłby w tym error wielki *fallacis ſpei*, y nie bez ſzkody y wſtydu muśiáłoby ſię mowić: *Non putâram.*

W tey tedy kondycyey rzeczy teráźnieyſzych, luboby ſpráwiedliwych, ále że ieſzcze wątpliwych, áni *Conſenſu Ordinum* ztwierdzonych, życzyłbym *more Iani utrâq; facie proſpicere eventibus*, áni ſię ieſzcze wyrzekáć, álbo uſtępowáć *rationes* záczętey Imprezy od W. K. Mośći, ile po wźiętey Fortecy Dynemundźie, ktora iuż ieſt w rękách W. K. Mći, áni też *reijcere* ofiárowáney przez wielkich y przyiáznych Rzeczypoſpolitey Monárchow medyácyey. Ktora to *brevis pauſa rerum* będźie *magiſtra cum tempore ſoliditatis* Przyiaćioł ku W. K. Mośći, y lepiey náuczy, poki ſię medyácya nie ſkończy, ieżeli *firmo fundamento* tákowa Woyná mogłáby ſię prowádźić. Da czás przeyzrzenia ſię lepiey, ná ktorą ſtronę obroćić ſię W. K. Mći będźie należáło y gruntowniey, czy ná *continuationem belli*, czy ná *meliorationem pacis*. A kiedy *mediatio Principum Amicorum* zátámuie nieco *Armiſtitio præcocitatem hoſtilitatis*, *lucraberis* czás W. K. Mość, donieść to cáłey Rzeczypoſpolitey, czego my tu *reſolvere ſine tribus Ordinibus* nie możemy; y tylko *obviando periculis repentinis*, *ſenſus*, *non deciſiones* podáiemy.

Ale y tá ofiárowána W. K. Mći przez wielkich Monárchow medyácya, *maturâ indiget reflexione*, iáko bez Deputátow Rzeczypoſpolitey ná to wyſádzenia, miáłby ſię ten *Actus* fundowáć. Bo niewiem ieżeli *Commiſſarij ex ſolo Senatu* wyſádzeni,

dzeni, mogliby temu *sufficere ad dandas declarationes integrum Corpus Ordinum concernentes*, gdyby Deputatow *tertij Ordinis Reipublicæ ad Consilium* W. K. Mći wysádzonych nie było, ile kiedy *recens docet exemplum*: że do vspokoienia nie dawno záchodzących w Prusiech z Xiążęćiem IegoMćią Elektorem Brándeburskim interweniencyi, z Seymu *ab Equestri Ordine* náznáczeni byli Deputaći.

Ablegátowi też Krolá IegoMći Duńskiego *prima Executio Pactorum*, przez ták wiele lat ieszcze *non practicata* (tymże sposobem *dubius hæreo*) iáko ma bydź deklárowána y rezolwowána, kiedy tá rekwizycya *spectat ad eos, quorum est condere & interpretari*. Przyidźie tedy y w tym podobno W. K. Mći *ad Consilium Statûs omnium Ordinum* záwieśić *cathegoricam declarationem*. Wysłucháć iednák godźi się *Propositiones ex Senatûs Consilio*, áby one donieść Rzeczypospolitey, y Krolá IegoMći Duńskiego *in desiderijs* iego *ex integro Ordinum Consilio*, potym *resolvere*, obiecawszy mu w tym po Conferencyi *cum Ordinibus* prędką deklárácyą.

Conferencya záś *cum Ordinibus Reipublicæ* do zábieżenia tym wszytkim occurrencyom, *& periculis promanantibus*, powinnáby bydź iáko nayprędsza. Pierwszy sposob iest Seymem, ktory ieżeli *ob longitudinem solennitatum, & molem suam* byłby *pro remedio expedito & prompto*, zważyć dobrze potrzebá: lubo *Constitutione* obiecány iest Seym ná Wiosnę, ále podobno ná ten czás *non sperabantur* tákie *repentinæ occasiones rerum*, iákie *casus tulit*.

Ieżeli tedy *pericula hostilitatis* zátrzymáne bydź mogą, poki Seym *non determinabit* rzeczy, życzyłbym W. K. Mći złożyć Seym, y oraz *satisfacere promissioni* przeszłego Seymu. Ale ieżeliby tylko *mora nociva, & sola securitatis Reipublicæ impedimenta* z tąd vrość miáły; bo *servatis consuetudinibus & solennitatibus* według Práwá, nie przyszłoby Seymowáć, áż nayprędzey *in Augusto*, á *hostilitas* pierweyby się zác\zęłá *ab utrinq;*, niżby zgromádzenie Stánow Rzeczypospolitey w tey mierze determinowáło *modum & remedia*, ktore iáko nayprędzey są potrzebne. Zyczyłbym raczey záżyć tego sposobu, ktory bráli przed się Krolowie IchMść *Antecessores* W. K. Mći *in similibus occasionibus*, kiedy się co tráfiło nágłego y niebespiecznego, to iest: *Denuntiabant* przez złożenie Seymikow iáko nayprędszych *necessitatem Reipublicæ*, y skłádáli Conwokácyą *cum Deputatis* z Seymikow *in minori numero*, dołożywszy w Vniwersále potrzeby *resolutionum ad hunc solum casum*, ktoreby *tractari* miáły. Táka Conwokácya byłá *ex Senatûs Consilio* od Krolá IegoMći Káźimierzá złożona *Anno* 1658., y miáłá szczęśliwy

 skutek

ſkutek, á Seym *cum ſolennitatibus* ná inſzy czás odłożony. Z tey dopiero Conwokácyi, mogłyby ſię dáć *declarationes*, ták Krolowi IegoMći Duńſkiemu, iáko y *reſolutiones Mediatorum, ex conſenſu trium Ordinum.*

Mieyſce zás *hujus Convocationis* kędyby bydź miáło? rozumiałbym, żeby bliżey tey ściány, ktora *expoſita eſt periculis*, nie tylko dla prędſzey o wſzytkim wiádomości, y potrzebnych Ordynánſow, ále y tráktowánia rzeczy, álbo vſpokoienia onych *cum partibus*, prędkiego, y wygodnego.

A że W.X. Litewſkie naybliżſze ieſt y naypodlegleyſze z tey okázyi niebeſpieczeńſtwu, także y tá część Inflánt, ktora *ſub Dominio Reipublicæ* y z Kurlándyą zoſtáie, gdźieby muśiáłá bydź *Sedes Belli ſemper miſerrima*, tedy áby prędſza y ſpoſobnieyſza od támtych Stron wiádomość, tudźieſz & *obices periculis à Conſilio viciniori* mogły bydź bez omieſzkánia, rozumiałbym, áby tá Conwokácya odpráwiłá ſię w Wilnie, álbo w Kownie, z czego te *commoda ſequentur.*

Náprzod, bliſkość tych Kráiow, ktorym *ſuccurrere* potrzebá; táż bliſkość y dla potrzebnych deklárácyi wſzelkim Tráktátom y Medyácyom od Rzeczypoſpolitey. *Fama* przytomności W. K. Mći & *Ordinum efficacis authoritatis*, *rebus* & *ponderi* ich *opportuna*, ile kiedy *robore Reipublicæ* do tego wſpárta będźie. Ktore to *robur* z przytomną Rádą *Ordinum Reipublicæ*, vczyni wielki wſtręt rezolucyom *Adverſarij*, kiedy powágá W.K.Mći z Rzecząpoſpolitą bliſka będźie, y doda ſercá y *ſtimulos*, wierności támecznym Obywátelom, y *celeritatem* wſzelkim Tráktátom, ktoreby bez Rzeczypoſpolitey bydź nie mogły rezolwowáne. *Sequetur* támże zá tym, y ſpoſobnieyſze wſzytkich difidencyi w W.X. Litewſkim vſpokoienie, kiedy prezencya W. K. Mći *ſolari efficaciâ* rozpędźi *nebulas*, á przywroći *lumen* & *animam* rozroźnionym ſercom, zá przytomną interpozycyą W.K.Mći. Tym tedy ſpoſobem idąc, *non reijcies* W.K. Mść *Principum Amicorum Mediationem*, áni też *deſeres juſtas Cauſas Reipublicæ*, ſtánąwſzy rowno *Viribus* & *Iuribus potens* ná drodze ná obie ſtrony gotowey, *medius inter arma* & *Pacem*. *Abbreviabis* przy tym *remoras Conſiliorum, importunas* záwſze *magnis conatibus*, á záchowaſz *ſuam prærogativam Ordinibus*, & *non deeris* przez to *Gloriæ* wielkich dźieł ſwoich, kiedy *cum Conſenſu Reipublicæ* to vczyniſz, co pauſa krotkiego czáſu w támtych Kráiách náuczy *ex progreſſu rerum*, ábyś potym Seymowi *fructus maturiores ſummæ prudentiæ Regiæ*, iáko y wáleczney ręki ſwoiey, chwalebnie przynioſł *cum immortalitate* wielkiego Imienia ſwego.

W inſzych zás Punktách, w ktorych ſłyſzę zgodne zdánia

Ich

Ich Mćiow M.M.PP. *uniformiter* przedemną mowiących, y iá *consentio*, iáko niemniey y ná śátisfakcyą Ludźiom wielkim *in Republica* nie tylko z sámey słuszności, ále *& ex consideratione meritorum* Ich M.M.M. Pánow, iáko to w Długu nálezytym *pro expensis* I.M.P. Krákowskiego M.M.P. W suplemenćie I.M.P. Woiewodźie Łęczyckiemu Posłowi Wielkiemu W.K.Mći. do Porthy. I.M.P. Woiewodźie Kiiowskiemu, M.M.P., zá ktorym *ipsa merita loquuntur*. Tudźiesz I.M.P. Stárośćie Chełmskiemu; I.M.P. Sekretárzowi teyże Ablegácyi, y innym Ich Mćiom, ktorym tá *debetur* od Rzeczypospolitey *& æquitas & gratitudo*.

Zátoczenie zás Obozu, y inne *Consilia securitatis & momentorum rei bellicæ*, zostáwuię *summæ prudentiæ & reflexioni* Ich MM.PP. Hetmánow oboygá Národow, iáko niemniey *& Consilio Bellico*, do ktorego *in hoc proposito* tá referowáć się ma gruntownieysza y sekretnieysza w rzeczách teráźnieyszych *dispositio*.

Interim, sámá conweniencya *rei exigit*, ábyś W.K.Mść do wysłuchánia I.M.P. Ablegatá Krolá Iego Mći Duńskiego, wysádźił Deputátow z Senátu, ktoremu wysłuchánie nie może *denegari*, nie tylko *ex rationibus Iuris, Civilisq; consuetudinis Gentium*, ále *& propter rationes informandæ Reipublicæ* w Instrukcyi od Wászey Krolewskiey Mći ná przyszłe Seymiki.

A ná koniec wielką w tym reflexyą mieć życzę, ieżeli (iákom powiedźiał) Seym czy Conwokácyą wźiąć przed się. Bo Conwokácyą możesz W.K.Mć złożyć gdźie się będźie podobáło *pro exigentia necessitatis*. Seym zás nie będźie mogł bydź bez Práwá osobliwego, chybá w Wárszáwie; á *distantia à rebus agendis* dáleka, y bez bliskośći tám Osoby W.K. Mći śiłáby zászkodźiło *decisionibus necessarijs circa resolutiones & occasiones opportunas*. Náturá zás *hujus præsentis coniuncturæ* táka iest: że prędko *subera suberare* potrzebá, álbo ná stronę dobrey imprezy, álbo pożytecznego pokoiu. Bo *Adversario tractu temporis* śiły przybędą, y potrosze co raz więcey wysádzáć będźie ludźi Okrętámi, y ták do Woyny iák y do Pokoiu *duriores* potym co dáley będą *Conditiones*. Kiedybyś tu tedy W.K. Mść w odległośći Seymował, támby *Adversarius* gospodárował w bliskośći, vpádliby *animo* támeczni Obywátele, *desperarent*, y poczytáliby *desidiæ Vicini Amici & fœderati*, przybliżyłyby *media Adversario* co raz większe, y byłoby to *Consilium* Seymowe, iákie niegdy było zá czásow pierwszey Woyny Kozáckiey, że kiedy w Wárszáwie rádzono, w ten czás Białą-Cerkiew y inne Fortece Rzeczypospolitey Kozacy odbieráli, y *ab ipso Consilio Reipublicæ* ginęłá *Respublica*. Dla tego *magnis actionibus* trzebá záwsze *propiùs adesse, quàm abesse*.

B 2 Dru-

Drugie záś *impedimentum reſolutionibus* byłoby z tąd. Ze Seymuiąc otworzyłby ſię *laxior Campus ſcribendarum Legum ad libitum*, z kąd niezgodá *&* *remora*, á *neceſſitates præſentes* vwięźiłyby ſię, álbo poſzły ná ſtronę, z kąd zgubá y ſzkodá. W Conwokácyi záś nie piſáłoby ſię nic, tylko to, co *concerneret indemnitatem Ordinum Reipublicæ, & ſecuritatem à periculis præſentibus.*

A ieżeliby ná koniec bez Seymu bydź nie mogło, tedy *minus malum, eligendo* iuż Dwuniedźielny obráć ſobie lepiey, ále bliżey támtey śćiány niż Wárſzáwá, y to *cum ea præſcriptione & aſſecuratione* w Inſtrukcyách, że ſię żadne *penitus* Máterye, tylko *remedia ad præſentem caſum, & inducendam inter Ordines Regni confidentiam* tráktowáć nie będą. Bo ináczey *præſentio* wielkie z tąd *pericula*, y boday *non irremediabilem caſum* Rzeczypoſpolitey.

To z obligácyi moiey *fideliter & ſincerè* donioſzy *præſenti Conſilio, & conſummatiſſimæ* IchM. M. M. Pánow *prudentiæ*, kończę vniżonym podźiękowániem W. K. M. Pánu memu Miłośćiwemu, naynizſze oddáiąc z mieyſcá mego zá to dźięki, że áni *præcocitas quærendæ gloriæ*, ktora ieſt *celerrima*, y pozyſkánia *Provinciarum ablatarum* Rzeczypoſpolitey, nie vnioſłá *plus ultra Conſilium æquanimiſſimam & Regiam mentem* W. K. M. *ſine communicatione* wprzod tego Rzeczypoſpolitey *præſentiâ Conſilio*: iáko nie mniey y zá to; żeś *Heroico & Paterno in Rempublicam animo*, ſáme tylko Rzeczypoſpolitey dobro vpátruiąc, ták wielką wźiął przed ſię imprezę, y oraz *aſſecurationem acquiſitorum pro Republica Diplomate ſuo* ták Oycowſko y dobrotliwie Rzeczypoſpolitey *præcavere* deklárácyą ſwoią Páńſką ofiárowałeś. Czego iáko *Sæcula Poſteritati*, ták *ipſa Poſteritas Sæculis*, nie wygáſſą w ſercách Oyczyſtych *inſcribet* pámięćią.

